

Sygn. akt: I C 279/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Opolu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Aleksandra Ciągiewicz-Miśta
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Katarzyna Czichos

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 lipca 2020 r. w O. sprawy

z powództwa W. L., G. P., O. L. (1),

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów W. L., G. P., O. L. (1) kwoty po **15000 zł** (15000 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 05.12.2018r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów W. L., G. P., O. L. (1) kwotę po **3617 zł** (E.: R. source not foundzłoty) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Opolu kwotę **2250 zł** tytułem opłaty od pozwu, od którego strona powodowa była zwolniona.

I C 279/20

UZASADNIENIE

Powodowie W. L., O. L. (1) i małoletni G. P. zastępowany przez przedstawiciela ustawowego – matkę O. L. (2), wszyscy reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, pozwem wniesionym w dniu 5 marca 2018 r., domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwot po 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że w dniu 12 października 2017 r. w wyniku wypadku drogowego tragicznie zmarła ich babcia N. S.. W chwili zdarzenia pojazd sprawcy wypadku posiadał ubezpieczenie OC zawarte z pozwanym. Powodowie wyjaśnili, że N. S. była stale obecna w ich życiu, razem mieszkali, od 2003 r. prowadzili nieprzerwanie wspólne gospodarstwo domowe, tworzyli kochającą się rodzinę. Zmarła pomagała im we wszystkich sprawach życia codziennego, opiekowała się nimi i wspierała finansowo. Powodowie wskazali, że nagła śmierć babci była największą tragedią w ich życiu.

Pozwany (...) S.A w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Pozwany potwierdził, że w dniu 12 października 2017 r. doszło do wypadku drogowego w którym zginęła N. S., a którego sprawcą był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Pozwany podniósł, że proponował powodom zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 8000 zł na rzecz każdego z nich, jednak nie przyjęli tej propozycji. Pozwany zarzucił, że z uwagi na wiek powodów, łączące ich z babcią relacje, a także niewielki wpływ śmierci babci na ich życie, żądana kwota tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jest znacząco wygórowana.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 października 2017 r. w O. doszło do wypadku drogowego - kierująca samochodem osobowym potrafiła przechodzącą prawidłowo po oznakowanym przejściu dla pieszych N. S.. N. S. na skutek odniesionych w wypadku obrażeń poniosła śmierć na miejscu. Pojazd, którym kierowała sprawczyni zdarzenia posiadał w dacie wypadku ubezpieczenie OC zawarte z pozwanym.

(dowód: zawiadomienie o wszczęciu śledztwa - k. 47,

wydruk z (...) k. 48,

akta szkody - k. 87)

N. S. była babką powodów, matką ich matki, w chwili śmierci miała 61 lat. N. S. mieszkała z powodami i ich matką od wielu lat - początkowo na ojczystej Ukrainie, a następnie, od ok. 2005 r., w Polsce. Ojciec powodów opuścił rodzinę około 2000 r. i opiekę nad nimi sprawowały głównie matka i babcia. N. S. pomagała rodzinie w codziennych sprawach życia codziennego: robiła zakupy, sprzątała, sprawowała opiekę nad najmłodszym z wnuków zaprowadzając do i przyprowadzając ze szkoły. Jako osoba otwarta i rozmowna tworzyła w domu, ciepłą wesołą atmosferę. N. S. spędzała z wnukami dużo wolnego czasu. L. wspólnie oglądać telewizję, w ciepłe dni wychodzili razem nad wodę. Babcia opowiadała im historie z jej życia, opowiadała o Ukrainie. Dbała też o utrzymanie rodzinnej więzi między nimi, pielęgnowała tradycję świąt. Rodzina wspólnie spędzała każde święta, wzajemnie pamiętali o ważnych dla nich uroczystościach - urodzinach, dniu babci.

Dzień, w którym babcia nie wróciła do domu i nie odbierała telefonu był dla wnuków wstrząsający. Rodzina poszukiwała babci, gdy otrzymali od policji wiadomość o jej śmierci, był to dla nich ogromny wstrząs. Wszyscy członkowie rodziny zamknęli się w sobie, przez kilka tygodni nie odzywali się do siebie, byli bardzo przygnębieni, nie potrafili wyrazić swojej rozpaczy. Obecnie starają się miło wspominać babcię, wspólnie przeglądają zdjęcia z nią.

Obecnie rodzeństwo zamieszkuje razem wraz z partnerem O. L. (1) i ich małym dzieckiem. Matka powodów mieszka osobno, ale interesuje się nimi.

Więź powodów z N. S. była bliską, rodzinną więzią, opartą na wzajemnej miłości i przywiązaniu.

(dowody: akty stanu cywilnego - k. 41-45,

fotografie - k. 52, 53,

zeznania świadka A. C. - e-protokół z 30.01.2019 r.,

00:19:40 - 00:30:00,

zeznania świadka W. G. - e-protokół

z 30.01.2019 r., 00:30:40 - 00:40:30,

zeznania świadka K. L. - e-protokół z 30.01.2019 r.,

00:41:00 - 00:50:00,

przesłuchanie O. L. (2) - e-protokół z 10.04.2019 r.,

00:03:50 - 00:13:40,

przesłuchanie W. L. - e-protokół z 10.04.2019

r., 00:13:45 - 00:30:30,

przesłuchanie O. L. (1) - e-protokół z 30.01.2019 r.,

00:30:40 - 00:38:40,

akta szkody - sprawozdanie - k. 87)

W. L. był najstarszym wnukiem N. S., w chwili jej śmierci miał 21 lat, studiował. Od dzieciństwa babcia wychowywała go, zastępowała mu matkę, która przez pierwsze lata jego życia pracowała za granicą. Odkąd rodzina zamieszkała wspólnie w Polsce, babcia była dla niego osobą pierwszoplanową - wspierała go, radziła przy podejmowaniu ważnych decyzji życiowych, mobilizowała do kontynuowania nauki na studiach czy do rehabilitowania po operacjach kolana. Babcia pomagała wnukowi w życiu codziennym przygotowując posiłki, dbając o porządek w domu. W. L. był związany z babcią, spędzał z nią dużo czasu, planował, że kiedyś pojedzie z nią do L..

W. L. bardzo przeżył śmierć babci. Dotychczas był osobą otwartą, chętnie spotykał się ze znajomymi. Od chwili śmierci babci przez długi czas, ponad pół roku, nie chciał wychodzić z domu, wycofał się zupełnie z życia towarzyskiego, nie chciał spotykać się ze znajomymi. Często płakał na wspomnienie babci, budził się w nocy zapłakany nie mogąc następnie zasnąć. Zawsze, kiedy przechodzi obok miejsca, w którym zginęła babcia, przypomina sobie o jej tragicznej śmierci, przeżywa jej odejście. Obecnie nadal pozostał osobą wycofaną, często wspomina babcię, odwiedza jej grób na cmentarzu.

Żałoba u powoda miała naturalny przebieg. W chwili śmierci N. S. relacja pomiędzy W. L. a zmarłą była adekwatna do wieku i sytuacji życiowej powoda, który był już wówczas osobą dorosłą. Obecnie powód nadal realizuje swoje plany życiowe, a żałoba nie oddziałuje na jego aktualne funkcjonowanie społeczne.

(dowody: zeznania świadka A. C. - e-protokół z 30.01.2019 r.,

00:19:40 - 00:30:00,

zeznania świadka W. G. - e-protokół

z 30.01.2019 r., 00:30:40 - 00:40:30,

zeznania świadka K. L. - e-protokół z 30.01.2019 r.,

00:41:00 - 00:50:00,

przesłuchanie O. L. (2) - e-protokół z 10.04.2019 r.,

00:03:50 - 00:13:40,

przesłuchanie W. L. - e-protokół z 10.04.2019

r., 00:13:45 - 00:30:30,

przesłuchanie O. L. (1) - e-protokół z 30.01.2019 r.,

00:30:40 - 00:38:40,

opinia sądowo - psychologiczna - k. 134-137)

O. L. (1) w chwili śmierci babci miała 19 lat, uczyła się w gimnazjum dla dorosłych i pracowała jako fryzjerka. Od dzieciństwa babcia wychowywała ją, zastępowała jej matkę, która przez pierwsze lata jej życia pracowała za granicą. Odkąd rodzina zamieszkała wspólnie w Polsce, babcia była dla niej osobą pierwszoplanową - wspierała ją, towarzyszyła przy pracach domowych, wspólnie gotowały, chodziły na zakupy. Babcia pomagała wnuczce w życiu codziennym przygotowując posiłki, dbając o porządek w domu. O. L. (3) była związana z babcią, spędzała z nią dużo czasu.

O. L. (1) przeżyła śmierć babci. Po śmierci N. S. relacje rodzinne rodzeństwa i ich matki uległy osłabieniu, mało się do siebie odzywali. Przez krótki czas po śmierci babci powódka nie mogła spać. Obecnie wspomina babcię, odwiedza jej grób na cmentarzu. Żałuje, że babci nie ma, liczyła na jej pomoc w piece nad swoim dzieckiem.

Żałoba u powódki miała naturalny przebieg. W chwili śmierci N. S. relacja pomiędzy powódką a zmarłą była adekwatna do wieku i sytuacji życiowej powódki, która była już wówczas osobą dorosłą, uczyła się, była w związku z chłopakiem, z którym obecnie ma małe dziecko. Powódka nadal realizuje swoje plany życiowe, ukończyła szkołę w zawodzie fryzjer, a żałoba nie oddziałuje na jej aktualne funkcjonowanie społeczne.

G. P. w chwili śmierci babci miał 9 lat, uczęszczał do III klasy szkoły podstawowej. Do chwili śmierci babci mieszkał z nią. Na co dzień zajmowała się nim głównie babcia - zaprowadzała go do i przyprowadzała ze szkoły, przygotowywała posiłki, sprzątała, prała, prasowała, spędzała z nim swój wolny czas np. zabierając nad wodę. G. P. był bardzo związany z babcią. Odwiedza jej grób na cmentarzu wraz z bratem, siostrą lub całą rodziną.

Żałoba u powoda miała łagodny przebieg, śmierć babci nie spowodowała u niego zaburzeń w sferze psychologicznej.

(dowody: zeznania świadka A. C. - e-protokół z 30.01.2019 r.,

00:19:40 - 00:30:00,

zeznania świadka W. G. - e-protokół

z 30.01.2019 r., 00:30:40 - 00:40:30,

zeznania świadka K. L. - e-protokół z 30.01.2019 r.,

00:41:00 - 00:50:00,

przesłuchanie O. L. (2) - e-protokół z 10.04.2019 r.,

00:03:50 - 00:13:40,

przesłuchanie W. L. - e-protokół z 10.04.2019

r., 00:13:45 - 00:30:30,

przesłuchanie O. L. (1) - e-protokół z 30.01.2019 r.,

00:30:40 - 00:38:40,

opinie sądowo - psychologiczne - k. 131-133 i 138 - 140,

akta szkody - k. 87)

Pozwany odmówił przyznania powodom zadośćuczynienia za śmierć babci.

(okoliczność bezsporna, akta szkody - k. 87)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym było, iż dnia 12 października 2017 r. miał miejsce wypadek samochodowy, w którym babka powodów N. S., poniosła śmierć na miejscu. Samochód, którym kierowała sprawczyni wypadku posiadał w jego dacie ubezpieczenie od obowiązkowej odpowiedzialności cywilnej w firmie ubezpieczeniowej pozwanego.

Spornym było rozstrzygnięcie, czy i ewentualnie w jakiej wysokości powodom powinno być przyznane zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną negatywnymi następstwami psychicznymi spowodowanymi śmiercią babci. Pozwany nie przyznał powodom z tego tytułu żadnej kwoty wskazując, że nie doznali oni wskutek śmierci babci takiego wstrząsu, który można by zakwalifikować jako chorobę psychiczną, co uprawniałaby ich do otrzymania świadczenia na podstawie art. 446 § 4 kc. Powodowie zaś domagali się przyznania im kwot po 15 000 zł zadośćuczynienia. W tym celu koniecznym było rozstrzygnięcie, jaka więź emocjonalna łączyła powodów z babcią przed jej śmiercią, a także jaki wpływ wywarła śmierć babci na życie powodów.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, w tym dokumentacji zawartej w aktach szkodowych pozwanego, a w szczególności notatki ze zdarzenia drogowego i sprawozdania organizatora pomocy poszkodowanym w wypadkach, a ponadto z odpisów skróconych aktów stanu cywilnego, fotografii rodzinnych powodów, a także opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii.. Ponadto ustaleń w zakresie więzi powodów z babcią, ich wzajemnych relacji oraz zachowania powodów po jej śmierci, sąd dokonał na podstawie dowodu z zeznań świadków: A. C., W. G. i K. L., a także dowodu z przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania dorosłych powodów W. L. i O. L. (3) oraz przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda G. O. L..

Podstawą prawną żądania powodów jest art. 446 § 4 kc w zw. z art. 446 § 1 kc. Zgodnie z tym przepisem, w przypadku śmierci poszkodowanego będącej następstwem uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zdarzenie powodujące szkodę było objęte umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej mógł zatem dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 kc).

Zwrócić należy uwagę, że roszczenie z art. 446 § 4 kc przysługuje najbliższym członkom rodziny poszkodowanego. W orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, że pojęcie najbliższego członka rodziny pojmowane jest szeroko i obejmuje nie tylko małżonka, rodziców i dzieci, ale także inne osoby pozostające w bliskiej relacji ze zmarłym. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków między określonymi osobami, a nie tylko formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kro. Decydujące znaczenie dla zaliczenia osoby jako najbliższego członka rodziny ma zatem istnienie silnej i pozytywnej więzi emocjonalnej, szczególnej bliskości, pomiędzy dochodzącym roszczenia, a zmarłym [np. wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSN 1971 r., Nr 3, poz. 56, wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 648,04, OSNC 2006/3/54, wyrok S.Ap. w W. z dnia 11 stycznia 2018 r., VI ACa 1289/16, system informacji prawnej Lex nr 2465930].

Zakresem zadośćuczynienia z art. 446 § 4 kc objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego w następstwie jego śmierci doznanej na skutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Kompensacie podlega krzywda, w szczególności trudne przeżycia po śmierci bliskiej osoby – ból, cierpienie, tęsknota, poczucie osamotnienia, płacz, smutek, obniżony nastrój, problemy ze spaniem, gorsze funkcjonowanie społeczne. Podkreślić należy, że do zaistnienia krzywdy w rozumieniu omawianego przepisu, stanowiącej przesłankę zasądzenia

zadośćuczynienia, nie jest wymagane – wbrew stanowisku strony pozwanej – doznanie tak silnego wstrząsu psychicznego, który kwalifikowany jest w kategoriach medycznych jako choroba psychiczna. Brak podstawy prawnej do przyjęcia takiego stanowiska.

W powyższym zakresie Sąd zważył również na stanowisko prezentowane w piśmiennictwie, że „zasądzenie zadośćuczynienia pozostawione jest swobodzie oceny sędziowskiej, co nie oznacza jednak dowolności ocen” [M. S., Kodeks Cywilny – Komentarz, t. I, C.H. B., W. 2008 r., s. (...)]. Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z ukształtowanym już orzecznictwem sądów, zadośćuczynienie nie może być symboliczne, a musi mieć charakter kompensacyjny, wobec czego musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanego cierpienia, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpienia, w niniejszej sprawie głównie psychicznego. Na wysokość zadośćuczynienia wpływa również nie tylko stopień i rozmiar doznanego cierpienia, ale także indywidualne cechy osoby poszkodowanej, jej wiek, predyspozycje osobowościowe, a także przede wszystkim to, czy po śmierci osoby bliskiej zostaje się samotnym, czy też pozostaje się w kręgu osób bliskich, ma się w nich wsparcie i pomoc [wyrok SA w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, Lex 715515, wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, Biul.SN 08/4/11, wyrok SN z dnia 30 maja 2007 r., II C 36/05, niepubl., wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, niepubl., wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, Lex nr 327923, J. Podkreślić należy również, że pogląd, iż wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, w aktualnym orzecznictwie nie jest aprobowany. Pogląd ten wyrażony był w poprzednich realiach społeczno-gospodarczych i stracił znaczenie, a jedynym, zasadniczym kryterium oceny wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy poszkodowanego [wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., I PK 145/10, Lex 794777, wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005 r., Nr 2, poz. 40].

Rozstrzygnięcie, w jakiej wysokości powodom powinny być przyznane świadczenia tytułem zadośćuczynienia wymagało ustalenia, jaka więź emocjonalna łączyła każdego z powodów z ich babcią przed jej śmiercią oraz jaki był wpływ śmierci N. S. na ich funkcjonowanie życiowe. Po przeanalizowaniu materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i przesłuchania powodów oraz przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda G. P., a także przedłożonej przez strony dokumentacji sąd uznał, iż wszystkich powodów rzeczywiście łączyła więź emocjonalna z babcią, więź ta była silna i przez obie strony pielęgnowana.

Sąd zważył na fakt, iż stosunki rodzinne łączące powodów i ich babcię były bliskie i trwałe. Istotne jest, że powodowie byli od wczesnego dzieciństwa wychowywani przez babcię - z uwagi na brak ojca i konieczność wykonywania pracy zawodowej przez matkę powodów, babcia N. S. przejęła niemal wszystkie obowiązki opiekuńcze i domowe w rodzinie. Rodzina razem mieszkała, babcia pomagała im w czynnościach życia codziennego, sprawowała konieczną opiekę najpierw nad starszymi wnukami, a w ostatnim czasie nad małoletnim G. P.. Wolny czas rodzina spędzała wspólnie na wyjściach nad wodę, oglądaniu telewizji, czy wspólnych zajęciach domowych. Babcia była zaangażowana w życie wnucząt, starała się przekazać im wiedzę o Ukrainie, o swoim życiu, organizowała wspólnotę rodzinną kultywując tradycje świąteczne. Wszystkie te zabiegi umacniały więzi rodzinne i relacje między nią a wnukami. Śmierć N. S. stanowiła traumatyczne przeżycie dla całej rodziny.

Co prawda, w chwili śmierci babci W. L. i O. L. (1), z racji wieku rozpoczęli już w pewnym zakresie samodzielne życie – oboje byli już w związkach, jednak podjęcie samodzielnego życia z chwilą dorosłości jest kwestią naturalną, która nie stanowi o braku bliskości z osobą, która przez całe życie powodów była ich opiekunem i najbliższym członkiem rodziny (tym bardziej, że cały czas razem zamieszkiwali).

Zwrócić należy ponadto uwagę, że zadośćuczynienie, jako świadczenie jednorazowe, powinno kompensować osobie poszkodowanej wszystkie krzywdy, zarówno istniejące, jak i te, które mogą powstać w przyszłości w związku z danym zdarzeniem. Powodowie, którzy stracili babcię będąc w wieku 21,19 i 9 lat, relatywnie szybko (zwłaszcza G. P.) stracili możliwość do utrzymywania więzi rodzinnej ze swoim przodkiem, dalszego poznawania babci, czerpania z jej wiedzy i doświadczenia. Istotne jest, że N. S. była bardzo zaangażowana w życie swoich wnuków, chciała pomagać im z całych swoich możliwości, na tym skupiało się jej życie. W chwili śmierci miała 61 lat, była w pełni sprawną osobą. W. W. planował pojechać z babcią do L., w sentymentalną podróż na Ukrainę - miał z babcią wspólne plany, których w

związku z jej śmiercią już nie zrealizują. Powódka O. L. (4) urodziła dziecko, i mimo, że godzi wszelkie ciężące na niej obowiązki, odczuwa stratę po babci, wskazuje, że gdyby babcia żyła, z pewnością z przyjemnością mogłaby jej pomóc w opiece nad synkiem. Także małoletni G. P., który przebywał pod opieką babci, po jej śmierci musiał stać się bardziej samodzielny, nie mogąc liczyć na jej pomoc. Większość codziennych obowiązków w opiece nad nim przejąć musiało mieszkające z nim rodzeństwo. Powodowie do dziś odczuwają brak babci i jej istotnej świadczonej dla nich pomocy, także i z tego względu odczuwają uszczerbek, którego nic nie zrekompensuje. Mają zatem poczucie braku babci także wobec przyszłości.

Co prawda wiadomym jest, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie wcześniejszą utratę członka rodziny. N. S. nie była jednak osobą na tyle wiekową, czy schorowaną, aby spodziewać się jej naturalnej śmierci (61 lat). Jest rzeczą naturalną, że łatwiej pogodzić się ze śmiercią osoby starszej, chorej, niż ze śmiercią zdrowego, w pełni sił człowieka, w dodatku śmiercią nagłą i tragiczną. Można przypuszczać, że wypadek istotnie skrócił życie N. S..

Reasumując, w ocenie Sądu kwotą pieniężną adekwatną z punktu widzenia krzywdy każdego z powodów wywołanej śmiercią ich babci jest kwota 15 000 zł. Ponieważ pozwany nie przyznał dotychczas powodom z tego tytułu żadnej kwoty, orzeczono jak w punkcie I wyroku, zasądając od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 15 000 zł.

O odsetkach orzeczono w punkcie I wyroku na mocy art. 481 kc w związku z art. 817 kc i art. 14 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r., nr 124, poz. 1152, ze zm.). Podkreślić należy, że zgodnie z wiodącą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. Zobowiązane do zapłaty zadośćuczynienia (art. 446 § 4 kc) ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.) [wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, Lex 274209]. Wyjaśnić należy, że na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, co do zasady zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie we wskazanym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Jest zatem zasadą, że zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 kc). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 kc) [wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, Lex 602683, wyrok SN z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, Lex 794777].

Pozwany otrzymał zgłoszenie roszczenia o zadośćuczynienie w październiku 2017 r., a powodowie zażądali zapłaty odsetek od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło dnia 4 grudnia 2018 r., zasadnym było zasądzenie odsetek zgodnie z żądaniem pozwu, począwszy od dnia 5 grudnia 2018 r.

W punkcie II orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc, zgodnie z zasadą, że strona przegrywająca zobowiązana jest na żądanie przeciwnika zwrócić mu koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw, tj. koszty procesu.

Powodowie wygrali proces w całości, zatem sąd zasądził na ich rzecz od pozwanego kwoty po 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego: 3600 zł, zgodnie ze stawką określoną w § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.) oraz kwotę 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Z uwagi na zwolnienie powodów od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, na podstawie art. 113 ust. 1 uksc sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Opolu kwotę 2250 zł tytułem opłaty od pozwu, od której strona powodowa była zwolniona.